

Międzynarodowy Mecz Piłki Nożnej U-18 Polska - Słowacja

13 października o godz. 15.45 brązowi medaliści mistrzostw Europy zmierzą się na Stadionie Miejski "Stal" w Rzeszowie, przy ul. Hetmańskiej 69 ze Słowacją.



WSPÓŁORGANIZATORZY:

**Wśród powołanych na to spotkanie graczy, aż roi się od piłkarzy z Podkarpacia.**

Takiej reprezentacji młodzieżowej Polska nie miała od dawna. Zespół prowadzony przez trenera Marcina Włodarskiego nie ma respektu przed najmocniejszymi reprezentacjami w Europie. W eliminacjach mistrzostw Europy czy innych turniejach nasza kadra w ostatnim czasie ogrywała wysoko Anglików 5:0, Belgów 5:0 czy Słowaków 5:0.

W maju tego roku biało-czerwoni zagraли w mistrzostwach Europy. Zespół poprowadził oczywiście Marcin Włodarski, który na co dzień mieszka w Krośnie. Do kadry na ME powołał, aż czterech graczy, którzy wywodzą się z Podkarpacia. Trzech z nich stanowiło o sile naszej reprezentacji podczas tego turnieju.

A był to bardzo udany turniej dla biało-czerwonych. W pierwszym meczu Polacy rozbili Irlandię 5:1, w kolejnym Węgrów 5:3 i już po dwóch kolejkach byli pewni awansu do ćwierćfinału. Prym w koszulkach z orzełkiem na piersi wiodli: kapitan drużyny Krzysztof Kolanko – wychowanek Beniaminka Krosno, a także Filip Rejczyk, który pierwsze piłkarskie kroki stawiał w Trześni, k. Stalowej Woli, a potem kopał m.in. w Stali Mielec oraz Mateusz Skoczylas, wychowanek Grunwalu Budziwój i Stali Rzeszów, obecnie zawodnik AC Milan. Cenne zmiany dawał też piłkarz Stali Rzeszów Szymon Kądziołka.

W ćwierćfinale Polacy pokonali Serbów po pełnym emocji meczu i efektownej bramce Filipa Rejczyka. Zatrzymali się dopiero w półfinale na reprezentacji Niemiec. Nasi piłkarze dwukrotnie obejmowali prowadzenie, ale ostatecznie ulegli zachodnim sąsiadom 3:5.

To jednak nie przyćmiło radości ze zdobycia medalu ME, co nie udało się naszym drużynom od 2012 roku, a co za tym idzie awansu do mistrzostw świata.

To właśnie mistrzostwa świata są dziś docelową imprezą, na którą przygotowuje się kadra Marcina Włodarskiego, a zgrupowanie w Jarosławiu i mecz w Rzeszowie, to jeden z ostatnich etapów tych przygotowań.

Ten etap przygotowań jest podzielony na dwa etapy.

Kilka dni temu trener Marcin Włodarski powołał 37 piłkarzy, których podzielił na dwie grupy.

Pierwsza, składająca się z 17 zawodników, spotka się 9 października w Opolu, gdzie trzy dni później zmierzy się ze Szwedami.

Druga rozpocznie zgrupowanie 10 października w Jarosławiu.

Wśród drugich znaleźli się:

Daniel Baran (FC Dallas), Krzysztof Kolanko, Dominik Szala (oba Górnik Zabrze), Miłosz Piekutowski (Jagiellonia Białystok), Igor Brzyski, Michał Gurgul, Oskar Tomczyk, Filip Wolski (wszyscy Lech Poznań), Filip Rejczyk (Legia Warszawa), Maksymilian Sznaucner (PAOK Saloniki), Daniel Mikołajewski (Parma Calcio), Adrian Przyborek (Pogoń Szczecin), Piotr Kowalik (Sandecja Nowy Sącz), Szymon Łyczko (Stal Rzeszów), Karol Borys (Śląsk Wrocław), Mike Huras (VfB Stuttgart), Jakub Krzyżanowski (Wisła Kraków), Igor Orlikowski, Marcel Reguła i Michał Matys (wszyscy Zagłębie Lubin).

Do nich po meczu ze Szwecją dołączą jeszcze **Bartłomiej Krysiak (Borussia Moenchengladbach)**, **Patryk Mazur (Juventus Turyn)** i **Filip Różga (Cracovia)**, którzy znaleźli się w ekipie na zgrupowanie w Opolu.

Polacy w Jarosławiu będą do meczu ze Słowacją, który odbędzie się 13 października w Rzeszowie.

Mistrzostwa świata odbędą się w dniach 10 listopada – 2 grudnia w Indonezji. Biało-Czerwoni trafili do grupy D, w której zmierzą się z **Japonią** (11 listopada), **Senegalem** (14 listopada) oraz **Argentyną** (17 listopada). Wszystkie mecze Polaków rozpoczną się o godzinie 11:00 czasu polskiego. Do 1/8 finału awansują po dwie najlepsze drużyny z sześciu grup oraz cztery ekipy z trzecich miejsc z najlepszym dorobkiem po fazie grupowej.